

Prof. Modzelewski o lobbystach umożliwiających wyłudzenia VAT



1. Profesor Witold Modzelewski udzielił w ostatnich dniach wywiadu „Dziennikowi. Gazecie Prawnej”, w którym opisuje jak od 2008 roku dzięki działaniom lobbystycznym w Sejmie przy zgodzie kolejnych ministrów finansów, rozmontowywano przepisy podatku VAT w związku z czym wpływy z tego podatku z roku na rok zamiast rosnąć, niestety spadały.

Przypomina jak już w roku 2008 pod hasłem niezgodności z prawem unijnym zlikwidowano sankcję zawartą w artykule 109 tego podatku o 30% dodatkowym zobowiązaniu podatkowym w sytuacji kiedy podatnik w deklaracji wyraźnie zaniżył swoje zobowiązanie podatkowe albo też zawyżył przysługującą mu kwotę zwrotu.

Była to sankcja dyscyplinująca podatników, a jej zniknięcie wręcz zachęcało tych nieuczciwych do operacji zaniżania zobowiązań albo zawyżania zwrotów w podatku VAT, bez żadnych konsekwencji.

W styczniu 2009 Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że istnienie tej sankcji jest zgodne z prawem europejskim, ale polski minister finansów już do tego rozwiązania nigdy nie powrócił.

2. Duża część wywiadu z prof. Modzelewskim jest poświęcona tzw. odwrotnemu obciążeniu w podatku VAT, co minister Rostowski i inni urzędnicy ministerstwa finansów, a także liczni lobbysci reklamowali jako podstawowe działanie uszczelniające pobór podatku VAT.

W największym skrócie wprowadzenie takiego rozwiązania oznacza, że podatek VAT płaci ostateczny odbiorca (czyli w praktyce odbiorca detaliczny), a nie dostawca danego towaru.

Pierwszą branżą w jakiej minister Rostowski wprowadził w 2011 roku tzw. odwrócony VAT (po odpowiednich zmianach w ustawie o VAT), był obrót złodem i zdaniem resortu przyniosło to pozytywne skutki.

Na tej podstawie w kolejnych latach wprowadzono podobną zasadę opodatkowania obrotu aż 24 grup towarowych wyrobów metalowych, a później także obrót aluminium, miedzią, metalami szlachetnymi, a ostatnio nawet elektroniką.

Prof. Modzelewski całkiem słusznie twierdzi, że tzw. odwrócony VAT, mógłby być rozwiązaniem skutecznym w sytuacji gdyby towar, którego taki pobór podatku dotyczy, byłby w całości towarem detalicznym.

A przecież w obrocie złodem, różnymi metalami, czy nawet elektroniką tylko niewielkie ilości tych towarów są sprzedawane odbiorcom detalicznym, co oznacza, że te branże prawie wcale nie odprowadzają podatku VAT.

3. Prof. Modzelewski już na etapie wprowadzania tych zmian rozszczelniających system poboru podatku VAT alarmował zarówno ministra finansów jak i posłów pracujących komisji finansów publicznych.

Jeżeli chodzi o odwrócony VAT to profesor Modzelewski w swym liście do przewodniczącego Komisji finansów publicznych w 2013 roku pisał, że zaproponowane przez rząd rozwiązania nie tylko nie doprowadzą do uszczelnienia systemu poboru tego podatku ale wręcz spowodują jego ubytki w jego wpływach.

Zdaniem profesora zmiany w podatku VAT przeprowadzone w przez rząd Platformy i PSL-u w poprzedniej kadencji, a także zmiany właśnie wprowadzone, doprowadziły do kompletnego rozszczelnienia poboru tego podatku.

Na potwierdzenie tej tezy szef Instytutu Studiów Podatkowych przytoczył dane wg. których wydajność podatku VAT w warunkach roku 2012 powinna pozwolić na osiągnięcie aż 140 mld zł dochodów budżetowych, a osiągnięto około 120 mld zł, w kolejnych latach było podobnie (w roku 2015 zabraknie aż około 15 mld zł w stosunku zaplanowanych wpływów).

4. Modzelewski radzi aby w nowo rozpoczynającej się kadencji Sejmu odciąć od wpływu na kształt prawa podatkowego wszelkiej maści lobbystów, którzy wręcz stworzyli przemysł optymalizacyjny jeżeli chodzi o podatki pośrednie (VAT, akcyza) jak i bezpośrednie (CIT i PIT).

Bez takich zdecydowanych rozwiązań nowo uchwalane ustawy nie będą miały na celu zapewnienia odpowiednich dochodów do budżetu państwa, a raczej kolejne rozszczelnienia systemu podatkowego aby można było w Polsce rozwijać tzw. przemysł optymalizacyjny w odniesieniu do podatków.

Zbigniew Kuźmiuk, Poseł PiS